

Sygn. akt II CSK 106/20

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa W. R.
przeciwko Skarbowi Państwa - Rejonowemu Zarządowi Infrastruktury w B.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 września 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego Skarbu Państwa
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 14 października 2019 r., sygn. akt [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pozwany Skarb Państwa - Rejonowy Zarząd Infrastruktury w B. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 października 2019 r., oddalającego apelacje obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 13 czerwca 2018 r., którym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda W. R. kwotę 101 895,36 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

W niniejszej skardze oparto się na przesłance wskazanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., podnosząc, że do oczywistej zasadności skargi doszło na skutek wydania orzeczenia nieopartego na dostatecznie sprecyzowanej podstawie faktycznej, z uwzględnieniem okoliczności nieobjętych żądaniem powoda. Zdaniem skarżącego

bowiem powód domagał się odszkodowania za ograniczenie możliwości korzystania z nieruchomości na podstawie skonkretyzowanej uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 9 lutego 2010 r., która w toku procesu została zastąpiona uchwałą Sejmiku Województwa z 2016 r. o tożsamej treści w zakresie odnoszącym się do nieruchomości powoda.

Argument ten - w ocenie Sądu Najwyższego - nie może się ostać. Roszczenie odszkodowawcze zostało bowiem oparte na 129 ust. 2 i art. 136 p.o.ś. Istnienie aktu prawa miejscowego, na podstawie którego ocenia się ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości jest zaś jedynie przesłanką faktyczną przewidzianą w tym artykule. Powód nie wywodzi zatem swoich praw z samej uchwały, lecz z ustawy, zaś kwalifikacja gruntów dokonana w uchwale może jedynie uzasadniać zakres terytorialny i czasowy jego roszczenia.

Skarżący wskazuje również, że przyczyną oczywistej zasadności skargi jest wadliwe naliczenie odsetek za opóźnienie, również w zakresie objętym uchwałą z 2016 r. od roku 2012, kiedy to skarżący - w swojej ocenie - nie mógł znać wysokości odszkodowania należnego powodowi.

Także i ten argument należy uznać za chybiony. Po pierwsze w dziedzinie naliczania odsetek za wyrównanie szkody obowiązuje zasada ogólna, zgodnie z którą zobowiązany pozostaje w opóźnieniu od chwili wezwania go przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach, kiedy wysokość świadczenia nie mogła być znana w chwili tego wezwania, zasądza się odsetki od daty późniejszej. Zasady doświadczenia życiowego przemawiają zaś za tym, że pozwany - jako organ samorządu terytorialnego dysponował danymi dotyczącymi wielkości nieruchomości powoda i sposobu jej wykorzystania, co więcej, wiedząc o stanowionym przez siebie prawie - uchwale, jako jednostka kierująca się zasadą gospodarności w zarządzaniu własnym budżetem, musiał dokonywać na jego potrzeby choćby szacunkowych wyliczeń wysokości kwot należnych podmiotom objętym uchwaloną przez siebie uchwałą. Pozwany miał wystarczające podstawy oraz dostęp do wiedzy umożliwiające wyliczenie tych kwot. Odniesienie się zaś do późniejszej uchwały z 2016 r. jest chybione. Nie zmienia ona bowiem ani stanu faktycznego uzasadniającego konieczność odszkodowania,

ani nie zawiera zmienionego sposobu wyliczeń powstałych szkód. Szkoda powoda nastąpiła już wcześniej i również wcześniej znany był jej rozmiar.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw